

UZASADNIENIE

Pozwem z 1 września 2017 r. M. M. (1) wniósł o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i zasądzenie na jego rzecz solidarnie od pozwanych: M. K. (1) i R. S. (1) kwoty 194.323,73 zł wraz z odsetkami maksymalnymi za opóźnienie od dnia 21 lipca 2017 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 3 września 2014 r. zawarł z pozwanymi umowę, na podstawie której udzielił pozwanym solidarnie pożyczki w kwocie 143.000 zł na okres od dnia zawarcia tejże umowy do dnia 3 września 2016 r. Zabezpieczeniem zwrotu pożyczonej kwoty pieniężnej wraz z należnymi odsetkami był weksel in blanco, płatny za okazaniem, bez protestu, który może zostać wypełniony do kwoty 200.000 zł. Pozwani nie wywiązali się z umowy, nie zwrócili kwoty pożyczonej im przez powoda, zatem powód wypełnił weksel oraz wezwał pozwanych do jego wykupu ze wskazaniem terminu płatności na dzień 20 lipca 2017 r. Do czasu wystąpienia z powództwem pozwani nie dokonali zapłaty żądanej przez powoda kwoty.

(pozew k. 2-5)

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym z dnia 3 października 2017 r. w sprawie I Nc 458/17 orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

(nakaz zapłaty k. 17)

W dniu 26 października 2017 r. M. K. (1), a w dniu 4 listopada 2017 r. R. S. (1) – wnieśli zarzuty od nakazu zapłaty, zaskarżając nakaz w całości oraz wnosząc o jego uchylenie i oddalenie powództwa, a także zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych zwrotu kosztów postępowania.

Pozwani przyznali, że w dniu 3 września 2014 r. strony zawarły pisemną umowę, jednakże faktycznie powód przekazał na rzecz pozwanych kwotę 85.000 zł, a nie deklarowaną w umowie 143.000 zł. Pozwani dokonywali spłat pożyczki w nieregularnych ratach, które każdorazowo były kwitowane przez powoda, przy czym na wyraźną prośbę powoda znaczna część kwoty pożyczki została przez pozwanych przekazana powodowi gotówką. Łącznie pozwani zwrócili powodowi kwotę 82.850 zł, co wyczerpało roszczenie powoda względem pozwanych. Roszczenie powoda wygasło wobec jego zapłaty, zatem weksel został wypełniony przez powoda niezgodnie z zawartą przez strony umową.

Niezależnie od zarzutów dotyczących nieistnienia zobowiązania, pozwani zakwestionowali również wysokość roszczenia. Po pierwsze kwota pożyczki wynosiła 85.000 zł, nadto odsetki kapitałowe zostały naliczone przez powoda wg stawki 16% za cały okres, zaś maksymalne odsetki wynosiły 16% tylko od dnia zawarcia umowy pożyczki do 8 października 2014 r., od 08.10.2014 r. do 04.03.2015 r. wynosiły 12%, od dnia 05.03.2015 r. do daty wniesienia zarzutów wynosiły 10%.

(zarzuty M. K. k. 20-28, zarzuty R. S. k. 50-58)

Do zakończenia postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska procesowe.

(protokół rozprawy z 30.10.2020 r. k. 313, 00:08:20-00:18:22)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

M. M. (2) był wychowankiem (...) Dziecka, zaś kiedy był nastolatkiem trafił do rodziny zastępczej, którą tworzył M. K. (1) za swoją żoną. Po osiągnięciu pełnoletniości powód wyprowadził się od swoich rodziców zastępczych, ale nadal utrzymywał z nimi kontakty, znał ich znajomych, m.in. R. S. (1). Powód zamieszkał w wynajętym mieszkaniu, pracował jako piekarz uzyskując z tego tytułu wynagrodzenie w wysokości około 2.000 zł.

(zeznania świadka M. N. na rozprawie 30.05.2018 r., k. 154v-155, 00:07:17-00:38:17, zeznania świadka A. M. (1) na rozprawie 30.05.2018 r., k. 155-155v, 00:38:17-01:13:55)

W kwietniu 2014 r. pozwany R. S. (1) przekształcił swój rachunek bankowy w taki sposób, że jego właścicielem został M. M. (1). Jednocześnie M. M. (1) udzielił R. S. (1) pełnomocnictwa do dysponowania tym kontem.

(umowa przekształcenia konta k. 160-161, pełnomocnictwo k. 113)

M. K. (1) i R. S. (1) pomagali w prowadzeniu biura podróży, którego właścicielką formalnie była M. K. (3) (konkubina R. S. (1)). Aby zachować płynność finansową tej działalności, niezbędne było dodatkowe finansowanie. Pozwani zwrócili się do M. M. (1), żeby zaciągnął pożyczkę w banku na swoje nazwisko na poczet prowadzenia tej działalności. M. M. (1) miał być współnikiem w tym projekcie. Powód i pozwani telefonicznie ustalali szczegóły tej transakcji.

(zeznania świadka M. N. na rozprawie 30.05.2018 r., k. 154v-155, 00:07:17-00:38:17, zeznania świadka A. M. (1) na rozprawie 30.05.2018 r., k. 155-155v, 00:38:17-01:13:55, zeznania świadka G. W. na rozprawie 25.07.2018 r. k. 177-177v, 00:22:57-00:46:04)

W dniu 3 września 2014 r. M. M. (1) zawarł z M. K. (1) i R. S. (1) umowę pisemną, zgodnie z którą powód udzielił solidarnie na rzecz pozwanych pożyczki w kwocie 143.000 zł na okres od dnia zawarcia niniejszej umowy do dnia 3 września 2016 r. (§1 umowy). Zgodnie z §2 pożyczkobiorcy zobowiązali się do zapłaty na rzecz pożyczkodawcy odsetek od zaciągniętej pożyczki w wysokości 16% w stosunku rocznym. Jako zabezpieczenie zwrotu kwoty pożyczki wraz z odsetkami i innymi kosztami, pożyczkobiorcy złożyli weksel in blanco, płatny za okazaniem, bez protestu, który mógł zostać wypełniony do kwoty 200.000 zł (§4).

(umowa k. 7-8)

Powód nie miał zgromadzonych odpowiednich środków finansowych, by udzielić pożyczki pozwany. Przed jej zawarciem wystąpił on do banku o udzielenie kredytów, które miały być przeznaczone na finansowanie opisanej wyżej pożyczki. W dniu 05.09.2014 r. powód uzyskał pożyczkę w (...) Agricole Banku (...) w kwocie 30.000 zł (kwota przedstawiona do dyspozycji powoda), zaś w dniu 16.09.2014 r. w tym samym banku na kwotę 25.000 zł (kwota do dyspozycji powoda) nr (...) oraz w GetinBank na kwotę 60.000 zł (kwota do dyspozycji powoda) nr (...) – łącznie do dyspozycji powoda przekazano z opisanych pożyczek kwotę 115.000 zł. Każda z pożyczek przewidywała opłaty za objęcie pożyczkobiorcy ubezpieczeniem na wypadek śmierci w wyniku NW oraz poważnego zachorowania, a także na wypadek utraty stałych źródeł dochodów lub inwalidztwa lub niezdolności do wykonywania czynności życia codziennego. Pożyczki uruchomiono 17 września 2014 r.

(umowy kredytowe k. 119-129, potwierdzenie operacji k. 63-64)

Po spłynięciu środków z pożyczek na konto powoda, pozwani otrzymali te środki częściowo poprzez wypłatę przy pomocy karty, zaś część przelewem bankowym – do wyczerpania środków na koncie. Pieniądze z konta formalnie należącego do powoda wypłacał R. S. (1), który posiadał do niego pełnomocnictwo.

(zeznania świadka M. N. na rozprawie 30.05.2018 r., k. 154v-155, 00:07:17-00:38:17, zeznania świadka G. W. na rozprawie 25.07.2018 r. k. 177-177v, 00:22:57-00:46:04)

Pozwani wykorzystali pieniądze z pożyczki zaciągniętej u powoda do prowadzenia biura podróży.

(zeznania świadka G. W. na rozprawie 25.07.2018 r. k. 177-177v, 00:22:57-00:46:04)

Od września 2014 r. M. M. (1) kilkakrotnie wyjeżdżał z Polski: do Norwegii w poszukiwaniu pracy, do L., do środkowej A. w ramach wolontariatu z fundacji należącej do jego znajomej. Większość kosztów związanych z tymi wyjazdami pokrywali jego znajomi, bądź pochodziła z pożyczek.

(zeznania świadka M. N. na rozprawie 30.05.2018 r., k. 154v-155, 00:07:17-00:38:17, oświadczenie M. H. k. 196-197, oświadczenie M. N. k. 198-199, potwierdzenie przelewu k. 200)

Sytuacja finansowa powoda nie uległa poprawie. Bywało, że zwracał się do pozwanego M. K. (1) o pomoc finansową. Ostatecznie wystąpił do sądu z wnioskiem o ogłoszenie upadłości konsumenckiej.

(zeznania świadka G. W. na rozprawie 25.07.2018 r. k. 177-177v, 00:22:57-00:46:04)

Po zawarciu umowy pożyczki z pozwanymi, na rachunek bankowy powoda wpłynęły następujące kwoty (łącznie 7.850 zł) z rachunków należących do M. K. (3) oraz G. W. (konkubina M. K. (1)):

- 850 zł w dniu 08.12.2014 r. (opisana jako „nr umowy (...)\");
- 1.500 zł w dniu 13.04.2016 r. (przelew);
- 500 zł w dniu 15.04.2016 r. (pożyczka);
- 1.000 zł w dniu 22.04.2016 r. (przelew);
- 500 zł w dniu 13.05.2016 r. (pożyczka);
- 1.300 zł w dniu 25.05.2016 r. (przelew);
- 1.200 zł w dniu 26.05.2016 r. (pożyczka);
- 1.000 zł w dniu 14.06.2016 r. (przelew).

(potwierdzenia przelewów k. 37-40, k. 67, k. 75-77, zestawienie k. 81, zeznania świadka G. W. na rozprawie 25.07.2018 r. k. 177-177v, 00:22:57-00:46:04)

Z rachunku M. K. (3) dokonano kilku wpłat bezpośrednio do G. Banku z opisem „spłata kredytu M. M. (1)” (łącznie 11.000 zł):

- 1.800 zł w dniu 16.04.2015 r.;
- 3.600 zł w dniu 22.04.2015r.;
- 1.800 zł w dniu 16.05.2015 r.;
- 1.800 zł w dniu 16.06.2015 r.;
- 2.000 zł w dniu 05.10.2015 r.

(zestawienie k. 81, zeznania świadka A. M. (1) na rozprawie 30.05.2018 r., k. 155-155v, 00:38:17-01:13:55)

Powód wielokrotnie zwracał się do pozwanych o zwrot pożyczki oraz o udzielenie pomocy finansowej, wobec tragicznej sytuacji, w jakiej się znalazł. Pozwani twierdzili, że pożyczka została już spłacona.

(zeznania świadka M. N. na rozprawie 30.05.2018 r., k. 154v-155, 00:07:17-00:38:17, zeznania świadka A. M. (1) na rozprawie 30.05.2018 r., k. 155-155v, 00:38:17-01:13:55, zeznania świadka G. W. na rozprawie 25.07.2018 r. k. 177-177v, 00:22:57-00:46:04)

W dniu 13 lipca 2017 r. powód uzupełnił weksel na kwotę 194.323,73 zł oraz skierował do pozwanych wezwania do wykupu weksla płatnego do 20 lipca 2017 r.

(weksel k. 9, wezwania do wykupu weksla z dowodami nadania k. 10-13)

Na wyliczoną przez powoda kwotę złożyły się:

-143.000 zł tytułem zwrotu kwoty udzielonej pożyczki;

- 30.613,75 zł tytułem maksymalnych odsetek kapitałowych od kwoty 143.000 zł za okres od 04.09.2014 r. do 03.09.2016 r. wynikającą z §2 umowy;

- 20.709,98 zł tytułem maksymalnych odsetek za opóźnienie od kwoty 173.613,75 zł za okres od 06.09.2016 r. do 13.07.2017 r. wynikającą z §3 ust. 2 umowy.

(kalkulacja odsetek k. 14-15)

W toku niniejszego postępowania zlecono przeprowadzenie opinii grafologicznej celem ustalenia, czy na kopiach kalkowych dokumentów dowodów wpłaty oraz na oświadczeniu z 2 października 2014 r., w którym powód miał stwierdzić, że pożyczył pozwanym 85.000 zł zamiast 143.000 zł – znajdują się podpisy powoda, czy podpisy te zostały zeskanowane i przeniesione na powyższe dokumenty z podpisu powoda znajdującego się na umowie pożyczki z dnia 3 września 2014 r.

Z opinii sporządzonej na potrzeby niniejszego postępowania wynika, że podpis powoda figurujący pod tekstem oświadczenia z 2 października 2014 r. nie powstał w drodze skanowania lecz prawdopodobnie nie jest autentycznym podpisem M. M. (1) i mógł powstać przez naśladownictwo podpisu z umowy pożyczki.

Podpisy powoda w postaci kopii kalkowych występujących na ośmiu dokumentach Dowód wpłaty KW z 07.03.2016 r., 10.06.2016 r., 11.07.2016 r., 19.02.2016 r., 20.03.2016 r., 11.04.2016 r., 24.06.2016 r., 10.11.2015 r. są kopiami kalkowymi prawdopodobnie autentycznych podpisów M. M. (1). Przy czym występowanie materiału graficznego w postaci nie oryginałów lecz kopii (w tym kalkowych) jest obiektywnym czynnikiem zmniejszającym stopień przydatności identyfikacyjnej, gdyż wyłącza z zakresu metodyki badań cechy i właściwości związane z procesem motoryki kreślenia jak i nie budzącym wątpliwości sposobie faktycznego powstania kopii danej struktury graficznej na danym dokumencie. Jednocześnie w obrazie mikroskopowym linii ani podłoża nie występują jakiegokolwiek ślady wydruku komputerowego, co upoważnia do przyjęcia wniosku, że kopie te nie powstały w wyniku naniesienia poprzez zeskanowanie obrazów podpisu powoda.

(opinia pisemna biegłego mgr A. C. k. 216-225 uzupełniona opinią pisemną k. 252-257 oraz opinią ustną na rozprawie 27.11.2019 r. k. 274-275, 00:02:15-00:37:55)

Powyższy stan faktyczny, Sąd ustalił w oparciu o materiał dowodowy zebrany w przedmiotowej sprawie w postaci załączonych do akt dokumentów, których prawdziwość nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania. Ustalając stan faktyczny, Sąd wziął również pod uwagę zeznania świadków, które w zakresie wyżej ustalonych faktów uznał za wiarygodne i mające oparcie w pozostałym zebranych w sprawie materiale dowodowym.

W zakresie dokumentów, których prawdziwość była kwestionowana przez strony, Sąd oparł się na opinii biegłego z zakresu grafologii, która była zupełna i jasna. Biegły początkowo przyjął koncepcję, zgodnie z którą wszystkie podpisy na kwestionowanych dokumentach pochodziły od powoda, jednakże na skutek zarzutów powoda, częściowo zmodyfikował stanowisko, wskazując, iż podpis na oświadczeniu z 2 października 2014 r. może nie pochodzić od powoda.

Należy w tym miejscu wskazać, że według art. 278¹ KPC sąd może dopuścić dowód z opinii sporządzonej na zlecenie organu władzy publicznej w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę. W postępowaniu prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową Ł. o sygnaturze PR 1 Ds.292.2018 sporządzona została

opinia przez biegłego z zakresu grafologii C. B. na okoliczność sfalszowania podpisów M. M. (1) w drodze skopiowania podpisu znajdującego się na kopii umowy pożyczki z dnia

3 września 2014 r. oraz sporządzenia kopii nieautentycznych podpisów na kopiach dowodów wpłaty. Z treści tej opinii wynika, że podpis widniejący na oświadczeniu z 2 października 2014 r. nie jest autentycznym podpisem M. M. (1), nadto podpisy widniejące w pozycji „otrzymałem” na kopiach dowodów wpłaty stanowią kopię nieautentycznych podpisów i nie nadają się do identyfikacji wykonawcy.

Zatem obie opinie były zgodne w zakresie podpisu powoda na oświadczeniu z 2 października 2014 r. oraz rozbieżne co do prawdziwości podpisów na kopiach dowodów wpłat.

Dokonując oceny materiału dowodowego Sąd przyjął, że powód nie mógł udzielić pozwanym pożyczki w kwocie 143.000 zł, bowiem nie posiadał on żadnych oszczędności, zaś z załączonych umów kredytowych będących źródłem finansowania pożyczki udzielonej pozwanym wynika, że do dyspozycji powoda przekazano łącznie 115.000 zł, zatem tylko takiej kwoty pożyczki mógł on udzielić pozwanym i taką kwotę, jako udowodnioną przyjął

w swych rozważaniach Sąd rozpoznający niniejszą sprawę. Wprawdzie pozwani przedstawili potwierdzenia uruchomienia dwóch pożyczek na łączną kwotę 85.000 zł, jednakże w aktach znajdują się trzy umowy na łączną kwotę 115.000 zł, które zostały przelane na ten sam rachunek bankowy, zatem brak potwierdzenia uruchomienia pożyczki na kwotę 30.000 zł nie może świadczyć o braku wpływu tej kwoty na rachunek powoda, udostępniony do dyspozycji pozwanym. Nadto z opinii grafologicznej sporządzonej w toku niniejszego postępowania, jak i z opinii sporządzonej w postępowaniu prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową Ł. wynika, że podpis na oświadczeniu z 2 października 2014 r. o ograniczeniu kwoty pożyczki do 85.000 zł może nie pochodzić od powoda. Tym samym Sąd przyjął, że pozwani – upoważnieniu do rachunku powoda mieli dostęp do całości przelanej tam z trzech pożyczek bankowych kwoty, tj. 115.000 zł.

W toku postępowania nie ustalono, jakie były ustalenia stron dotyczące szczegółów zawieranej umowy. Pozwani znali sytuację finansową powoda, zatem logiczna wydaje się być jego argumentacja, z której wynika, że zaciągnął on kredyty na swoje nazwisko w celu finansowania działalności gospodarczej pozwanym, aby w ten sposób wspomóc swego ojca z rodziny zastępczej, jednocześnie liczył on, że będzie to dla niego szansa na poprawę sytuacji majątkowej. Z załączonej dokumentacji nie wynika, by pozwani zobowiązywali się do spłaty zaciągniętych przez powoda pożyczek w bankach, a jedynie do spłaty pożyczki, której udzielił im powód. Nadto nie udało się ustalić, czy strony pożyczki łączyły dodatkowe, nie wskazane w umowie pożyczki ustalenia, dotyczące sposobu spłaty, czy traktowania powoda jako tzw. „cichego współnika” w działalności, na którą miały być przeznaczone środki z pożyczki. Z uwagi na okoliczność, że strony łączyły głównie pozagospodarcze stosunki, można przypuszczać, że doszło między nimi go uzgodnień, których nie zawarto w umowie. Jednocześnie brak było w niniejszym postępowaniu dowodów, by przyjąć, że takie dodatkowe uzgodnienia rzeczywiście miały miejsce.

Analizując strukturę dokonywania spłat przez pozwanym należało zauważyć, że zgodnie z twierdzeniami pozwanym, wystawiali oni potwierdzenia wypłaty na rzecz powoda gotówki - na drukach samokopiujących, które to dokumenty i potwierdzające je operacje powód kwestionował. Pozwani, jako wystawiający tego typu dokumenty winni dysponować ich oryginałami – do zakończenia postępowania nie przedstawili jednak tych dokumentów.

Według art. 129 §1 KPC strona powołująca się w piśmie na dokument obowiązana jest na żądanie przeciwnika złożyć oryginał dokumentu w sądzie jeszcze przed rozprawą. Zamiast oryginału dokumentu strona może złożyć odpis dokumentu, jeżeli jego zgodność

z oryginałem została poświadczona przez notariusza albo przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (art. 129 §2 KPC).

W orzeczeniu w sprawie I ACa 938/15 SA w K. stwierdził: Obowiązek złożenia w sądzie oryginału dokumentu powstaje automatycznie z chwilą zgłoszenia przez stronę przeciwną takiego żądania, a więc bez potrzeby wydawania przez sąd jakichkolwiek rozstrzygnięć w tym przedmiocie. Różni się więc on od obowiązku przedstawienia dokumentu na

zarządzenie sądu w trybie art. 248 k.p.c. W tym ostatnim przypadku obowiązek ten uzależniony jest od decyzji sądu i ma szerszy zasięg podmiotowy, gdyż obejmuje każdego, u kogo określony dokument się znajduje. Art. 129 k.p.c. nie określa *expressis verbis* sankcji za niepodporządkowanie się żądaniu przeciwnika. Niewątpliwie jednak zaniechanie obowiązku wynikającego z tego przepisu podlega ocenie przez pryzmat art. 233 § 2 k.p.c. Sąd powinien zatem ocenić - na podstawie własnego przekonania i wszechstronnego rozważenia zebranego materiału - jakie znaczenie należy nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu, uwzględniając również dyrektywy wynikające z art. 3 k.p.c., nakazującego stronom dawanie wyjaśnienia okoliczności sprawy zgodnie z prawdą oraz przedstawianie dowodów.

Podzielając w pełni pogląd wyrażony w powyższym wyroku Sąd rozpoznający niniejszą sprawę stwierdził, że pozwani mimo wyrażonego wprost żądania powoda złożenia oryginałów dokumentów zapłaty gotówki na rzecz powoda, nie przedstawili żądanych potwierdzeń wpłaty. W tym stanie rzeczy Sąd stwierdził, że brak dokumentów potwierdzających zapłatę przez pozwanych wskazanych w potwierdzeniach kwot, musi skutkować konsekwencjami z art. 233 §2 KPC. Przepis ten nakazuje sądowi ocenienie znaczenia odmowy przedstawienia przez stronę dowodu. W ocenie Sądu, gdyby rzeczywiście pozwani dokonali na rzecz powoda spłaty gotówki w tak znacznej kwocie, jako osoby działające od jakiegoś czasu w obrocie gospodarczym zadbałyby o to, aby odpowiednio zabezpieczyć dowody realizacji swego zobowiązania (pozwani dysponowali np. zestawieniem wpłat z zamkniętego konta). Tym samym nieistotne pozostały rozważania dotyczące prawdziwości podpisów powoda na dokumentach potwierdzających odbiór gotówki, skoro nie przedstawiono oryginałów tych dokumentów.

Uwzględniając całokształt przedstawionych okoliczności Sąd uznał zatem, że twierdzenia pozwanych o spełnieniu przez nich na rzecz powoda świadczenia w kwocie 60.000 zł gotówką jest nieudowodnione.

Dokonując oceny materiału dowodowego Sąd nie uwzględnił również potwierdzenia wykonania przez pozwanych przelewu na kwotę 3.900 zł z 10 września 2014 r. W toku postępowania ustalono bowiem, że przekazanie przez powoda gotówki na rzecz pozwanych mogło nastąpić dopiero po otrzymaniu przez powoda gotówki z kredytów, które zostały uruchomione 17 września 2014 r. – co potwierdzili pozwani w swoich pismach oraz złożonych potwierdzeniach dyspozycji bankowych. Tym samym przelew opisany jako (...) pochodzący z okresu wcześniejszego niż faktyczne przekazanie kwoty pożyczki pozwany, w ocenie Sądu nie dotyczyło spłaty tej pożyczki, bowiem częściowa spłata nastąpiłaby jeszcze przed faktycznym oddaniem kwoty pożyczki do dyspozycji pozwany. Sąd nie uwzględnił także we wzajemnym rozliczeniu stron przelewu z dnia 08.12.2014 r. na kwotę 100 zł z rachunku M. K. (3). Podkreślenia wymaga, że w tym dniu z rachunku M. K. (3) wykonano dwa przelewy na rzecz M. M. (1)- jeden na kwotę 850 zł z opisem „nr umowy (...)”, tj. jednej z umów zaciągniętych przez powoda na finansowanie pożyczki dla pozwanych, oraz drugi na kwotę 100 zł z opisem „wpłata”. W ocenie Sądu, gdyby obie wpłaty miały dotyczyć spłaty kredytu, obie zostałyby opisane numerami umów.

Sąd nie wykorzystał zeznań świadka A. M. (2) – kierowcy taksówki. Jak sam przyznał, nie widział on jakie kwoty R. S. (1) przekazywał powodowi, widział tylko, że powód podpisywał pokwitowania. Jednocześnie okoliczności te nie musiały być związane ze spłatą pożyczki z 3 września 2014 r. skoro powód wielokrotnie zwracał się do pozwanych o pomoc finansową, co wynika z zeznań pozostałych świadków. Nie wykorzystano również zeznań M. K. (4), która nie знаła szczegółów umowy łączącej strony, nie była też świadkiem przekazywania pieniędzy przez pozwanych – w swych zeznaniach opierała się na domysłach.

Na podstawie art. 235² §1 pkt 5 KPC pominięto wnioski powoda o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego grafologa, wnioski o przesłuchanie nagrania na nośniku pendrive, zawierającego rozmowę M. K. (3), a także wnioski o przesłuchanie stron - jako zmierzające do przedłużenia postępowania. Sąd dysponował opinią grafologiczną sporządzoną na potrzeby niniejszego postępowania, zaś poprzez art. 278¹ KPC mógł wykorzystać opinię sporządzoną w postępowaniu prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową Ł.. Zatem kolejna opinia grafologiczna nie była niezbędna dla wyjaśnienia ewentualnych wątpliwości. Zeznania świadka na okoliczność ewentualnego fałszowania podpisów przez pozwanego R. S. (1) nie były niezbędne, wobec braku oryginałów dowodów przekazania gotówki powodowi, o czym była już mowa powyżej. Dowód z przesłuchania stron jest dowodem fakultatywnym, subsydiarnym i symetrycznym. Według art. 299 KPC sąd przeprowadza dowód

z przesłuchania stron wtedy, gdy po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. W niniejszej sprawie Sąd uznał, że dotychczasowe rezultaty przeprowadzonego postępowania dowodowego doprowadziły do wyjaśnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w przeważającej części.

Powód domagał się w przedmiotowym postępowaniu zapłaty od pozwanych kwoty 194.323,73 zł wraz z odsetkami tytułem zwrotu pożyczki objętej umową z 3 września 2014 r.

Stosownie do treści art. 720 §1 KC przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy, albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy, albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki, której wartość przekracza tysiąc złotych, wymaga zachowania formy dokumentowej (§2 cytowanego przepisu). Zgodnie z doktryną umowa ta jest umową dwustronnie zobowiązującą, ze względu na fakt, że obie jej strony zaciągają zobowiązania; nie jest natomiast umową wzajemną, gdyż zwrot jej przedmiotu nie stanowi świadczenia wzajemnego ani nie jest przyczyną lub odpowiednikiem świadczenia dającego pożyczkę (zob. J. Gudowski, w: G. Bieniek, Komentarz k.c., t. 2, 2005, s. 349). Ponadto warto było zwrócić uwagę na to, iż w orzecznictwie podkreśla się, że do jej essentialia negotii należy oznaczenie stron i określenie ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku oraz zobowiązanie się do ich przeniesienia na własność biorącego pożyczkę, a ponadto obowiązek zwrotu przedmiotu pożyczki (por. wyr. SA w Szczecinie z 22 września 2015 r., I ACa 332/15, L.).

W przedmiotowej sprawie sporna pozostawała kwota udzielonej pozwany pożyczki oraz ewentualna wysokość spłaty dokonanej przez pozwanych.

Wymagania uprawdopodobnienia zawarcia i dokonania czynności prawnej pożyczki spełnia np. dowód wpłaty, potwierdzający dokonanie przesunięcia majątkowego, czy też wprost dowód przelewu na konto. W niniejszej sprawie nie budziła wątpliwości okoliczność, że powód nie miał żadnych własnych środków aby udzielić pożyczki pozwany, musiał on posiłkować się pożyczkami bankowymi. Wobec ustalenia, że na rachunek powoda wpłynęło łącznie 115.000 zł należało przyjąć, że była to maksymalna kwota, którą powód mógł następnie udostępnić pozwany, i że kwotę tę spożytkowali oni na potrzeby prowadzonej działalności gospodarczej. W ocenie Sądu za uznaniem, że pozwani mieli dostęp do całej kwoty pochodzącej z pożyczek bankowych udzielonych powodowi przemawia fakt, że kwota ta wpłynęła na rachunek bankowy powoda przygotowany wcześniej do tego celu – przekształcony z rachunku należącego do R. S. (1), do którego pozwany ten posiadał pełnomocnictwo. Powód uzgadniał szczegóły dotyczące pożyczki z pozwany, którzy zapewniali go o braku wad takiego układu. W czasie kiedy na formalnie należący do niego rachunek bankowy wpłynęła znaczna kwota, powód prowadził życie na dotychczasowym poziomie, poszukiwał pracy za granicą, korzystał z bieżącej pomocy znajomych.

Przepisy kodeksu cywilnego nie wymagają dla ważności umowy pożyczki zachowania jakiejkolwiek formy. Także przepis art. 720 § 2 k.c. wymaga - przy określonej wartości pożyczki - jedynie stwierdzenia umowy pismem. Ustawodawca posłużył się określeniem "stwierdzenie pismem", a nie zawarcie umowy w formie pisemnej, co wskazuje, że chodzi o istnienie pisma stwierdzającego, że umowa została zawarta. Sama umowa może być więc zawarta w formie dowolnej, nawet ustnie, fakt jej zawarcia powinien być natomiast potwierdzony pismem. Umowa pożyczki ma charakter konsensualny, co oznacza, że do jej zawarcia dochodzi przez samo porozumienie stron, tj. zgodne złożenie przez strony oświadczeń woli. Kwestia przeniesienia własności przedmiotu umowy stanowi natomiast element wykonania zawartej już umowy.

Wobec powyższego Sąd przyjął, że na podstawie umowy zawartej 3 września 2014 r. powód pożyczył pozwany 115.000 zł, która to kwota wpłynęła na rachunek należący formalnie do powoda w dniu 17 września 2014 r. i od tego dnia pozwani mogli tą kwotą dysponować.

Ustalając wysokość spłat dokonanych przez pozwanych Sąd doszedł do przekonania, że nieudowodnione są twierdzenia pozwanych dotyczące przekazania na rzecz powoda kwoty 60.000 zł w gotówce, wobec braku oryginałów dowodów potwierdzeń zapłaty, które to oryginały powinny być w posiadaniu pozwanych, jako wystawiających te dokumenty. Jednocześnie za udowodnione Sąd przyjął zestawienie wpłat dokonane z konta M. K. (3) bezpośrednio do banku tytułem spłaty pożyczki powoda (11.000 zł) oraz pojedyncze przelewy dokonane z rachunku M. K. (3) oraz G. W. na rachunek bankowy powoda na łączną kwotę 7.850 zł. M. K. (3) była właścicielką biura podróży, na które zostały przeznaczone środki z pożyczki od powoda, nadto była konkubina R. S. (1), zaś G. W. była konkubina M. K. (1). Zatem z uwagi na te powiązania, w ocenie Sądu prawdopodobne było dokonywanie w ten sposób spłat na rzecz powoda. Tym samym należność główną pozostała do spłaty przez pozwanych na rzecz powoda z tytułu umowy pożyczki z 3 września 2014 r. należało określić na kwotę 96.150 zł.

W §2 umowy pożyczki strony ustaliły, że pożyczkodawcy będą przysługiwały odsetki kapitałowe w wysokości 16% za cały okres obowiązywania umowy. W toku postępowania ustalono, że powód oddał pozwanym kwotę pożyczki w dniu 17 września 2014 r., zatem Sąd przyjął, że od tej daty należy zacząć naliczać odsetki kapitałowe oraz uwzględniać wpłaty dokonane na poczet tego zobowiązania. Jednocześnie z brzmienia art. 359 §2¹ KC wynika, że maksymalna wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych (odsetki maksymalne), zaś jeżeli wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej przekracza wysokość odsetek maksymalnych, należą się odsetki maksymalne (§2² cytowanego przepisu). Wobec okoliczności, że wysokość kapitałowych odsetek maksymalnych zmieniała się w czasie obowiązywania umowy łączącej strony, Sąd zasądził na rzecz powoda odsetki kapitałowe z uwzględnieniem ustawowego ograniczenia ich wysokości.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie od zasądzonej kwoty Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. i § 2 k.c. przyjmując jako początkowy termin ich naliczania 6 września 2016 roku, tj. datę końcową spłaty wskazaną w §3 ust. 2 umowy. Wobec ustalenia przez Sąd wysokości zobowiązania pozwanych na inną kwotę, niż domagał się tego powód, niemożliwe do wykorzystania było sporządzone przez powoda wyliczenie skapitalizowanych odsetek za okres przed wypełnieniem weksla.

W pozostałym zakresie roszczenie powoda jako nieudowodnione podlegało oddaleniu.

Zgodnie z art. 11 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2019.1469), obowiązującego od 7 listopada 2019 r., sprawy wszczęte przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy rozpoznawane w postępowaniu nakazowym – do czasu zakończenia postępowania w danej instancji podlegają rozpoznaniu zgodnie z przepisami w brzmieniu dotychczasowym. Wobec powyższego w pkt 1 wyroku na podstawie art. 496 KPC w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu, uchylono w całości nakaz zapłaty wydany w dniu 3 października 2017 r. w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie I Nc 458/17.

W postępowaniu cywilnym obowiązuje zasada odpowiedzialności za wynik procesu określona w art. 98 § 1 KPC, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, a zatem decydujące znaczenie, jeśli chodzi o obowiązek zwrotu kosztów procesu, ma wynik sprawy. W niniejszej sprawie powód przegrał w połowie, zatem zastosowanie winien mieć art. 100 KPC, zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Wyjątek od powyższej zasady przewiduje art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Dopuszczalność zastosowania normy wynikającej z przepisu art. 102 k.p.c. sąd powinien ocenić, biorąc pod uwagę okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie zwrotu kosztów procesu. O tym, czy w konkretnej sprawie zachodzi „wypadek szczególnie uzasadniony” w rozumieniu art.

102 k.p.c. decyduje przede wszystkim sytuacja życiowa oraz stan materialny danej strony, a także fakty związane z samym przebiegiem procesu Okoliczności powyższe powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego.

W niniejszej sprawie Sąd doszedł do przekonania, że zasady współżycia społecznego przemawiają za nie obciążaniem powoda żadnymi kosztami w tej sprawie. M. M. (1) nie posiada żadnego majątku ani oszczędności. Na skutek braku spłaty pożyczek, które zaciągnął w banku, aby udzielić pożyczki pozwanym, wszczęto przeciwko niemu postępowania egzekucyjne. Jednocześnie nie odniósł skutku złożony przez powoda wniosek o ogłoszenie upadłości konsumenckiej. Powyższe okoliczności pozwalają – zdaniem Sądu – przyjąć, iż sytuacja życiowa powoda oraz okoliczności sprawy stanowią szczególnie uzasadniony wypadek, wypełniając tym samym dyspozycję wyżej wskazanego przepisu.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. 2020.755 t.j.) w związku z § 4 ust. 1-3 w zw. z § 8 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U.2016.1715). Z uwagi na powyższe Sąd przyznał r.pr. K. S. ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 4.428 zł brutto.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem przesłać zgodnie z wnioskiem.